
2
NUMER
ROCZNIK VI

**RZECZY
PIĘKNE**

ORGAN MUZEUM
PRZEMYSŁOWEGO
W KRAKOWIE



ADRES REDAKCJI: MIEJSKIE MUZEUM PRZEMYSŁOWE IM. DRA ADRIANA
BARANIECKIEGO. KRAKÓW, UL. SMOLEŃSKA NR. 9. TELEFON: 1339.

TREŚĆ NUMERU:

K. WITKIEWICZ: KILKA UWAG O PRZEMYSŁE ARTYSTYCZNYM. (Dokończenie) str. 17. — JERZY
WINIARZ: ZNACZENIE FRESKU W DEKORACJI ŚCIENNEJ. str. 18. — K. W.: PAŃSTWOWA SZKOŁA
PRZEMYSŁOWA ŻEŃSKA W KRAKOWIE str. 21. — KS. DR. TADEUSZ KRUSZYŃSKI: SREBRNA
SKRZYŃKA W SKARBCE KATEDRY WAWELSKIEJ str. 25. — IZYDOR GULGOWSKI: ROZWÓJ
SZTUKI LUDOWEJ NA KASZUBACH str. 27. — KRONIKA str. 28. — KSIĄŻKI I CZASOPISMA str. 30.

ILUSTRACJE W TEKŚCIE:

Wł. Adamek „Janosik“, model zakupiony przez fabrykę fajansów w Pacykowie. — I. Fresk, „Smok Wawelski“
K. Piętka. II. Fresk, „Przypoludnica“ F. Walczakowski, prace szkoły przemysłu artystycznego w Krakowie. —
Aplikacja. Projektowała H. Römerówna, wykonała W. Gębarowiczówna. Makata, haft cieniowany. Projektowała
i wykonała S. Piegżówna. Prace z kursu P. M. Nowakowej. Szkoła przemysłowa żeńska w Krakowie. — Eks-
perymenty z zakresu aplikacji. Prace uczennic seminarjum haftów szkoły przemysłowej żeńskiej w Krakowie. —
Praca zbiorowa projektowała Helena Heilig. Projektowała Władysława Dzielitówna wykonała Ładzikówna Zofja.
Prace przemysłowej szkoły żeńskiej w Krakowie. — Projektował L. Błaszczyk, uczeń kursu ceramiki prof. Tadeusza
Szafrana. Wykonano w fabryce porcelany „Ćmielów“. — Meble zabytkowe ze zbiorów prywatnych w Krako-
wie. — Bok srebrnej skrzynki wawelskiej z walką pieszych. — Bok srebrnej skrzynki wawelskiej z walką jezdnych.

NACZELNY REDAKTOR
KAZIMIERZ WITKIEWICZ

REDAKTOR W WARSZAWIE
CZESŁAW MŁODZIANOWSKI

DYR. TOWARZYSTWA POPIERANIA PRZEMYSŁU LUDOWEGO. WARSZAWA, UL. TAMKA NR. 1.

REDAKTOR W POZNANIU
MARJAN ZIÓŁKOWSKI
GÓRNA WILDA NR. 122.

PRENUMERATA: POJEDYNCZY NUMER „RZECZY PIĘKNYCH“ 2 ZŁ. 50 gr.
Z PRZESYŁKĄ 3 ZŁ. KWARTALNIE 9 ZŁ. PÓŁROCZNIE 18 ZŁ. ROCZNIE 36 ZŁ.
CENY OGŁOSZEŃ: CAŁA STRONA 60 ZŁ. 1/2 STR. 32 ZŁ. 1/4 STR. 17 ZŁ. 1/8 STR. 10 ZŁ.

RZECZY PIĘKNE

ROCZNIK VI.

NR. 2.

LUTY 1927.

KILKA UWAG O PRZEMYŚLE ARTYSTYCZNYM.

(DOKOŃCZENIE.)

W dyspucie o nauczaniu ustalą poniekąd teoretyczne założenia prac z tego zakresu prof. Karola Homolacsa („L'ornementation suivant la methode de K. H.“ — „Modernizm w sztuce i rzemiośle w związku z wystawą paryską“, „Styl i moda“, „Kilka uwag ogólnych o książce“, „Zagadnienie metody w szkołach artystycznych“, „Podręcznik do ćwiczeń zdobniczych“, oraz powszechnie znane dzieło wielkiego znaczenia „Podstawowe zasady budowy ornamentu“). W wymienionych rozprawach profesor Karol Homolacs przychodzi do słusznego przekonania, że w muzyce i poezji istnieje prawo, bez którego nie powstaje ani dzieło muzyczne, ani poemat. Są pewne zasady rytmiki, określone i dające się wyrazić w pewnych formułach również dobrze w ornamentach i w formach zdobniczych. Nie pozostaje zatem nic innego, jak ściśle opracowanie zagadnień plastycznych w zakresie sztuki. Zasada bardzo prosta. Nauka czytania i pisania bynajmniej nie ma na celu tworzenie genju-

szów, ćwiczenia muzyczne nie są przeznaczone wyłącznie dla wirtuozów i kompozytorów, a opanowanie rysunku i znajomość form orna-

mentalnych nie daje tytułu mistrza. Należy wychowywać młodzież na podstawach zupełnie pewnych, trwałych i nie zmieniających się zależnie od okoliczności, warunków społecznych, ulepszeń technicznych, lub też zwykłej »mody«, albowiem wysiłek w narzucaniu przez nauczyciela swego »ja« może być szkodliwy w przyszłej karierze artystycznej adepta sztuki, stojącego w obliczu nowych zadań, które mu życie narzuci. Dobrze się stało, że Krakowska Szkoła przemysłu artystycznego, której świetnie przewodzi dzielny organizator i wybitny artysta Jan Raszka, podała na wystawie paryskiej graficzny układ metodyki nauczania, gdyż Polska, dzięki prof. Karolowi Homolacsowi, staje w pierwszym rzędzie racjonalnego wychowania młodzieży, mającej odegrać poważną rolę w przemyśle, rzemiośle i sztuce.

K. Witkiewicz.



WŁ. ADAMIAK. — „JANOSIK“
model zakupiony przez fabrykę fajansów w Pacykowie.

ZNACZENIE FRESKU W DEKORACJI ŚCIENNEJ.



IE WSZYSTKO, co namalowane na murze jest „freskiem“. Od tego zdania rozpoczynać wypada prawie zawsze wszystkie studia o fresku, pod szlachetne miano, którego podszywają się różne techniki malarstwa ściennego. Różnica między nimi jest taka, jak między złotem a innymi żółto świecącymi metalami. Freskiem nazywa się malowanie, wykonane wprost na świeżo narzuconym tynku (»*buon fresco*« od włoskiego »*fresco*« świeży), przyczem dany fragment wykonany być musi w ciągu jednego dnia. Pracę wykonywa się częściowo, narzucając na mur zaprawę wapienną na takiej przestrzeni, jaką zdoła się namalować od rana do zachodu słońca i zwie się ona »dniówką«. Następnego dnia narzuca się obok drugą »dniówkę«, która powinna przylegać do pierwszej i zazwyczaj można zauważyć granicę dziennej pracy malarza. Odróżnić fresk łatwo po powierzchni zupełnie gładkiej i matowej, zmożenie której nie wywoła plam na murze, przeciwnie uczyni go połyskliwym i świejącym jak płyta szklana. Przyczyną tego jest reakcja chemiczna, jaka zachodzi przy wysychaniu zaprawy wapiennej, która łącząc się z kwasem węglowym z powietrza, wytwarza z czasem rodzaj »emalji« ściślej i zwartej na powierzchni muru na podobieństwo marmuru. Na tem polega wiekowa trwałość fresku, odporność na zmianę pogody i temperatury, oraz możność t. zw. „odnalezienia fresku“ pod warstwami późniejszych narzucań tynku, z którymi „*Buon fresco*“ nie łączy się, a które trzymają się fresku, jak n. p. gips porcelany. Poza tem malować można na ścianie (suchej) farbą klejową, temperą, kazeiną, stereochromją i t. p. lub też „udawać fresk“ olejno na płótnie, jak to czynił ostatnio we Francji Puvis de Chavannes. W Polsce bardziej, niż gdziekolwiek historyczne przyczyny nie sprzyjały rozwojowi fresku. Budownictwo drewniane do XVII wieku wykluczało możliwość jego istnienia, ponie-

waż malowany być musiał na murze. Skoro jednak powstały murowane klasztory (n. p. Franciszkanów i Dominikanów w Krakowie), a za Zygmunta I. przebudowano Wawel i wzniesiono mury, wnet jak grzyby po deszczu wykwitły tam malowidła freskowe do dziś dnia istniejące, choć mocno podniszczone nie tyle z przyczyn naturalnych, ile przez barbarzyńców ówczesnych, następnie przez różnych „odnawiaczy fresku“. Niemniej ważnym powodem słabego rozwoju malarstwa freskowego w Polsce była bliskość Wschodu i jego wpływy. Drewniane ściany, ławy i inne sprzęty pokrywano wprost wzorzystymi makatami, kobiercami i inną drogo-cenną materją. Ale rozmiłowanie w przepychu miękkich draperji i jaskrawych kolorach ówczesnych szat nie miało równoważnika plastycznego. „Ozdóbki“ codziennego życia wytworzyły pewną zniewieściałość typu psychicznego. Tak wymagająca męskich cech umysłu sztuka jak rzeźba, nie rozwinęła się w Polsce wcale. Zagadnienie formy, jako takiej, dla większości ówczesnych Polaków i jej późniejszych potomków nie istniało, co w dużym stopniu przetrwało tradycyjnie do dnia dzisiejszego.

Podobnie jak nie istnieje polska rzeźba, trudno coś powiedzieć ponadto i o polskim fresku. Nie istnieje bowiem żadna ciągłość rozwoju i tradycji, związana z własnym, oryginalnym pojęciem formy plastycznej.

Drobne próby i indywidualne usiłowania nie wydały dotąd rezultatu. I być ich nie może. Sztuka ta, związana każdorazowo z jakimś obiektem architektonicznym, nie zależy wyłącznie od wysiłków i woli artysty, ale i od ludzi, którzy daną płaszczyznę muru rozporządzają. Nie znalazłszy tam zainteresowania i poparcia najszcześniejsze pomysły i projekty fresków muszą pozostać jako niezrealizowane marzenia.

Jerzy Winiarz.

Od redakcji: Szersze omówienie fresku umieścił autor w czasopiśmie „Wiedza i Życie“; z którego wyjątki powyżej przytoczyliśmy.





I. Fresk — „Smok Wawelski“ K. Piętka.



II. Fresk — „Przypoludnica“. F. Walczowski.
PRACE SZKOŁY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO W KRAKOWIE.



Aplikacja. — Projektowała H. Römerówna. Wykonała W. Gębarowiczówna.



Makata. Haft cieniowany. — Projektowała i wykonała S. Pięgzówna.
PRACE Z KURSU P. M. NOWAKOWEJ. SZKOŁA PRZEMYSŁOWA ŻEŃSKA W KRAKOWIE.

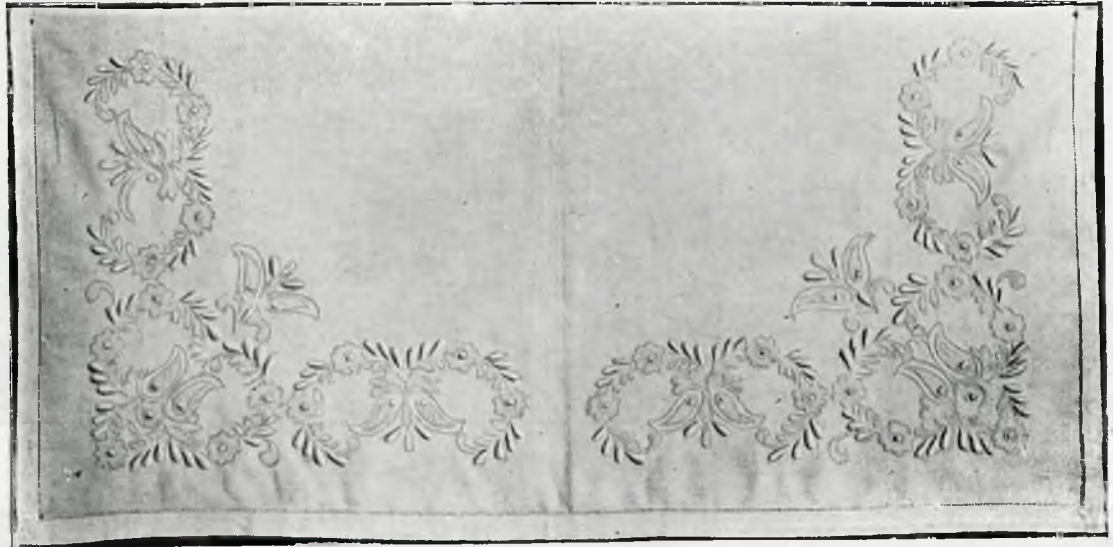


Eksperymenty z zakresu aplikacji.
PRACE UCZENNIC SEMINARJUM HAFTÓW SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ ŻEŃSKIEJ W KRAKOWIE.

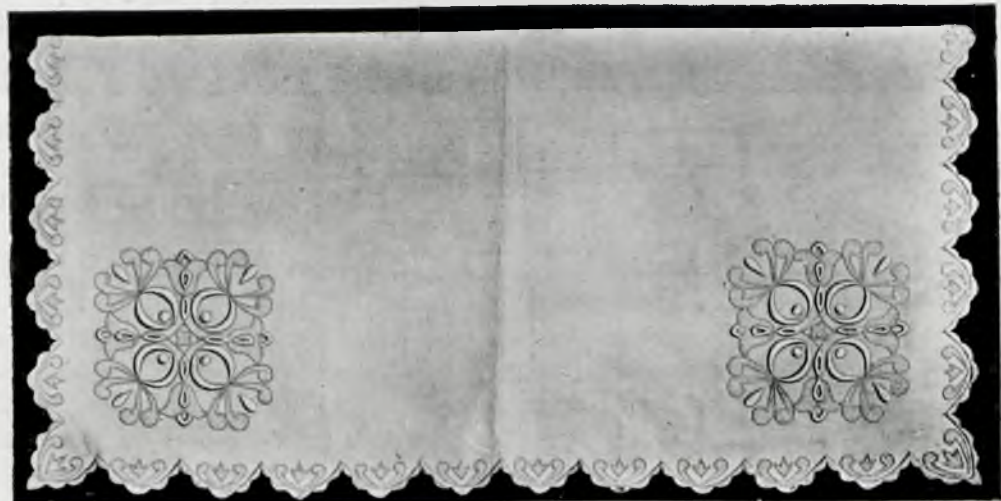
PAŃSTWOWA SZKOŁA PRZEM. ŻEŃSKA W KRAKOWIE.

DO JEDNEJ z najlepiej wyposażonych uczelni zawodowych, tak pod względem urządzeń pracowni jak i doboru sił nauczycielskich, należy Krakowska szkoła zawodowa żeńska. Wspaniały gmach, z doskonałym rozmieszczeniem sal, powstał dzięki gminie miasta Krakowa i zabiegom pierwszego Dyrektora szkoły prof. Wasunga. Obecne kierownictwo szkoły spoczywa w rękach pani Marii Strassburger. Wizytatorem szkoły jest doświadczony pedagog, autor prac teoretycznych o nauczaniu rysunków i praktyk w różnych dziedzinach sztuki, p. Ludwik Misky,

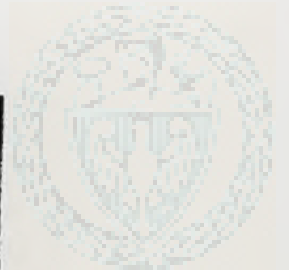
dzięki któremu szkoła stanęła na wyżynie swego zadania i wydaje nadzwyczajne rezultaty. Szkoła posiada działy: krawieczyzny, bieliźniarstwa, modniarstwa, kilimkarstwa, koronkarstwa, haftarstwa, seminarjum haftów i seminarjum gospodarcze. Szereg eksperymentów, zwłaszcza w dziale haftów i aplikacji podanych w rycinach, może służyć za przykład dla rodzimej wytwórczości, zwłaszcza, że w zakresie tym posługiwano się dotąd przeważnie obcymi wzorami. Seminarjum haftów z nadzwyczajną znajomością prowadzi p. Paula Morawska, kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach wybitnego pedagoga prof. Zdzisława Gedliczki. *K. W.*



Praca zbiorowa. Projektowała Helena Heilig.



Projektowała Władysława Dzielitówna, wykonała Ładzikówna Zofja.
PRACE PRZEMYSŁOWEJ SZKOŁY ŻEŃSKIEJ W KRAKOWIE.



WYKONANO W FABRYCE PORCELANY „ĆMIELÓW“.
Projektował L. Błaszczyk. Uczeń kursu ceramiki profesora Tadeusza Szafrana w Krakowie.



MEBLE ZABYTKOWE. ZE ZBIORÓW PRYWATNYCH W KRAKOWIE.



BOK SREBRNEJ SKRZYNKI WAWELSKIEJ: WALKA PIESZYCH.

SREBRNA SKRZYNKA W SKARBCU KATEDRY WAWELSKIEJ.

SKRZYNKA ta zapisana jest w najstarszym Inwentarzu Skarbcza z r. 1563 z dodatkiem, że zawiera ziemię zroszoną krwią św. Stanisława. W r. 1620 wymieniona znów jako relikwiarz, później pozostawała w ukryciu, odnaleziona dopiero w roku 1881, w czasie wizytacji biskupa, późniejszego kardynała, Albina Dunajewskiego. Całość wewnątrz i zewnątrz grubo złocona w ogniu, a ornamenty luków, narożniki wieczka i napisy, pokryte czernią ołowianą. Na pierwszy rzut oka możnaby sądzić, że jest to zabytek sassenidzki. Jest ona jednak znacznie późniejsza, gdyż wojownicy są tu w zbrojach bizantyńskich, pochodzących od zbroi rzymskich, zupełnie odmien-

nych tak od sassanickich, jak i zachodnio-europejskich, a nadto jest tu napis arabski. Kształt takiej skrzynki dosyć był powszechny w średniowieczu, zwłaszcza w relikwiarzach, które stawiano na ołtarzu. Na ściankach samej skrzynki wyobrażona walka ludzi i zwierząt, rzeczywistych i fantastycznych, na ściankach zaś wieczka po dwa pawie, lwy i gryfy, stojące po bokach mistycznego drzewa, wyobrażającego wedle wschodnich wierzeń, raj i nieśmiertelność. Symbol ten drzewa rajskiego powstał w starej Persji, a przeniósł się do wierzeń mahometańskich, jako cyprys, nierzadko spotykany na makatach i kobiercach. Dolną krawędzią wieczka biegnie napis arabski w głóskach starych „kuficznych“, zamieniających




BOK SREBRNEJ SKRZYNKI WAWELSKIEJ: WALKA JEZDNYCH.

się już na więcej ozdobne, zwane „naskhi“, zaokrąglone i przyjmujące wzory kwiatowe, Ciekawe, że na początku napisu położono znak Krzyża św. Dotąd uważano, że skrzyneczka mogła być wykonana w ziemiach zdobytych przez krzyżowców, gdzie wierzenia mahometańskie łączyły się nieraz z chrześcijańskimi. Wiele jednak szczegółów wskazuje na to, że miejscem wykonania była Sycylja, gdzie panowała sztuka zupełnie podobna jak w państwach krzyżowców, a gdzie żywioł mahometański od dawniejszych jeszcze czasów łączył się z chrześcijańskim. Pod względem artystycznym nasza skrzynka posiada wybitną wartość dekoracyjną. Rzeźby są wyra-

ziste, silnie stylizowane. Cały wzór wykonany jest sposobem wytłaczania, uzupełnianym wybijaniem za pomocą rozmaitego rodzaju dłotek. Ziemia, o której wspomina inwentarz, nie pochodziła napewno ze Skalki, ale raczej z Palestyny, gdyż nie rzadkie były niegdyś relikwiarze, w których pątnicy przynosili stamtąd ziemię i kamyczki, a tego rodzaju drewniana puszka, zapisana jest w inwentarzu Skarbcza Wawelskiego z roku 1586. O tej skrzyneczce podajemy tu narazie tylko krótką wiadomość, gdyż szerzej ją opisujemy w obszernem wydawnictwie, które obejmie także inne zabytki Skarbcza Wawelskiego i Muzeum Metropolitalnego. *Ks. Dr. Tad. Kruszyński.*



ROZWÓJ SZTUKI LUDOWEJ NA KASZUBACH.

 DRUGIEJ połowie XIX w. gdy tanie wyroby fabryczne zalały wioski, nastąpił zastój w kaszubskim przemyśle domowym. Gospodarz porzucił swój warsztat, a krosna tkackie powędrowały na strych. Pociła praca mozolna, kiedy wszystkiego można było kupić taniej i wygodniej w magazynach i sklepach miejskich? Wioski zaczęły tracić swój charakter, a na miejsce jego powstawać zaczęła jakaś pstra mieszanina miejsko-wiejskiej kultury. Solidny wyrób zastąpiła najgorsza tandeta, gdyż wieśniak przyjmował bezkrytycznie wszystko, z czym mu się miasto narzucało. Druga połowa XIX wieku stanowi okres władztwa tej pseudokultury, która wioskom kaszubskim nadała wygląd zaniedbanego przedmieścia. Wieśniak wyglądał, jak lichy ubrany mieszczanin. Wytworzyła się nawet moda, która każdemu bogatszemu gospodarzowi nakazywała zaopatrzyć się w niedostępną dla domowników „pańską izbę“ z pluszowym garniturem i magazynowemi meblami. Obok tej gwałtownej metamorfozy w kulturze kaszubskiego ludu przechodziła nauka z zupełną obojętnością. Posiadamy dzisiaj znaczną literaturę o ziemi kaszubskiej i jej mieszkańcach, jednak są to przeważnie prace historyczne, statystyczne, geograficzne, lingwistyczne, folklorystyczne itd. W badaniach sztuki ludowej nie możemy się niestety opierać na żadnej z powyższych prac, gdyż nawet tacy znawcy kaszubszczyzny, jak Ceynowa,

Dr. Tetzner, Dr. Nadmorski, Ramułt, Dr. Lorentz, Dr. Majkowski albo zupełnie milczą o przemyśle ludowym, albo tylko wymieniają jego gałęzie. Piosnki, legendy, bajki żyją w duszy i pamięci ludu przez wieki. Zabytki przedhistoryczne leżą spokojnie w ziemi do czasu, aż je ktoś odnajdzie i odstawi do muzeum. Nie wielkie ma znaczenie, czy to się stanie dziesięć lat wcześniej czy później. Natomiast przedmioty sztuki ludowej, dla których ostatnia generacja straciła zrozumienie, giną z dniem każdym niepowrotnie, na zawsze.

Tak zaginęły drogocenne hafty czepków kobiecych t. zw. „złotogłowie“ i potłukły się i niszczyły obrazy świętych na szkle malowane; spalono barwnie malowane skrzynie, „szlabany“, szelbiągi, krzesła, kołyski, szafy; z malowanej ceramiki pozostały zaledwie skorupy; nawet zabytki budownictwa kaszubskiego zaginęły i do dziś dnia nie posiadamy rysunków i planów ciekawych, starych chat i kościołów drewnianych. Jest to szkoda nie do powetowania, gdyż ze zniszczeniem każdego zabytku ginie i ślad oryginału ludowej sztuki. Zbieranie resztek dawnej kultury kaszubskiej ma znaczenie nietylko naukowe.

Na tem podłożu, które wytworzyła ziemia, budować trzeba w twardych warunkach zręby odradzającego się kaszubskiego przemysłu domowego.

Izydor Gulgowski.

Od redakcji: Ś. p. Izydor Gulgowski nadał tuż przed śmiercią szereg artykułów, które częściowo będziemy zamieszczali.



KRONIKA.

WYSTAWA DRUKARSKA W KRAKOWIE. W czasie od 19-go grudnia 1926 r. do 10-go stycznia br. urządzoną została w Muzeum Przemysłowym wystawa druków wykonanych w oficynach krakowskich, oraz wydawnictw Tow. Miłośników Książki w Krakowie. W wystawie wzięło udział 20 firm i zakładów wydawniczych.

WYSTAWA SPORTOWA. Na terenie Targów Wschodnich odbędzie się w czasie od 4—13 czerwca 1927 r. Wystawa przemysłu sportowego.

MIEDZYNARODOWA WYSTAWA KINEMATOGRAFICZNA. W Warszawie odbędzie się wkrótce międzynarodowa wystawa sztuki kinematograficznej.

GRUPA POLSKA NA TARGU WIEDENSKIM. Z inicjatywy i pod egidą Min. Spraw Zagran. organizuje specjalny Komitet od 13—19 marca r. b. polski pokaz przemysłowo-rolniczy w ramach międzynarodowego jarmarku w Wiedniu.

Pokazem tym zajmie się z ramienia powyższego Komitetu znana na polu austriacko-polskich stosunków handlowych Austriacko-polska Izba Handlowa. Projektowany pokaz będzie ujęty w ramy dekoracyjne o swoistej nucie. W tym celu będą dostarczone okazy przemysłu ludowego z działy odzieży, garncearstwa, koszykarstwa, kilimkarstwa, snycerstwa, etc. Pokaz ten obejmie eksponaty o charakterze ściśle komercyjnym ze wszystkich dziedzin naszej produkcji oraz materiały propagandowe, jak: publikacje reklamowe krajowych źródeł, zdjęcia fotograficzne zabytków architektonicznych, produkcje i obrazy osobliwości przyrodniczych. Szczegółowych informacji udziela interesowanym Zarząd Targów Wschodnich, Lwów, ulica Jagiellońska L. 1.

POWODZENIE PRZEMYSŁU POLSKIEGO NA WYSTAWIE W RZYMIE. Jak donosi prasa włoska z 28 listopada 1926 r. fabryka wyrobów metalowych „Arkona“ w Tezewie została odznaczoną na wszechświatowej wystawie wzorów w Rzymie — dyplomem honorowym i złotym medalem za zasługi i nadzwyczajny dobór wyrobów blaszanych, cynkowanych z działy gospodarstwa domowego, jakoteż wyrobów cynowanych, specjalnie dla potrzeb wielkiego przemysłu mleczarskiego. Poza tem firma wystawiła duży zbiór pudełek i puszek do konserw tak z białej blachy, jak i nadrukowanych reklamami. Placówka polska nie szczędziła ani kosztów, ani trudów wprowadzając ten dział pudełkowspektry i zastosowała najnowsze zdobycze techniki.

Komitet wystawowy nie tylko, że odznaczył firmę ale udzielił dyrektorowi tej firmy panu Konradowi Murawskiemu osobistą nagrodę, wysyłając drugi medal złoty dla niego.

ZJAZD DROBNEGO KUPIECTWA I PRZEMYSŁU. Związek handlujących artykułami pierwszej potrzeby w Warszawie mając na celu konsolidację drobnego kupiectwa i przemysłu Rzeczypospolitej Polskiej, doprowadził do utworzenia w Warszawie „Centrali Drobnego Kupiectwa i Przemysłu Rzeczypospolitej Polskiej“ i „Stowarzyszenia Wzajemnego Kredytu Drobnego Kupiectwa“. W ciągu najbliższych miesięcy ma być zwołany Zjazd, któryby podkreślił potrzeby uwzględnienia żądań postulatów kupiectwa domagając się szybkiego i pomyslnego załatwienia. Organizację kupieckie i drobno-przemysłowe mogą wziąć udział przez swych delegatów w wspólnych pracach, a zamierzając uczestniczyć w Zjeździe proszone są o szybkie listowne zgłaszanie się do Biura Komisarza Zjazdu. Adres: Warszawa, ul. Żórawia Nr. 3 „Centrala Drobnego Kupiectwa i Przemysłu Rzeczypospolitej Polskiej“.

INSTYTUT RZEMIEŚNICZO-PRZEMYSŁOWY. Staraniem śląskiej izby rzemieśniczej, a przy materialnem poparciu rządu rozpocznie działalność swą w początkach lutego śląski instytut rzemieśniczo-przemysłowy. Instytut ma na celu urządzenie kursów dokształcających dla rzemieślników i fachowych pracowników w naszym przemyśle.

ZMIANA NAZWY SZKOŁY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO. Na mocy rozporządzenia Ministerstwa oświaty nazwa Państwowej Szkoły Przemysłu Artystycznego w Krakowie została z dniem 1-go stycznia b. r. zmieniona na: „Państwowa Szkoła Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Krakowie.“

ODZNACZENIE DYREKTORA KRAKOWSKIEJ SZKOŁY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO. W związku z Wystawą sztuk dekoracyjnych w Paryżu otrzymał profesor Jan Raszka, dyrektor szkoły przemysłu artystycznego w Krakowie, Krzyż oficerski francuskiej Legji honorowej.

INWENTARYZACJA ZABYTKÓW CECHOWYCH. Delegacja zgromadzeń rzemieśniczych inwentaryzuje zabytki znajdujące się w posiadaniu cechów warszawskich, zamierzając urządzić Wystawę przechowywanych okazów.

MUZEUUM NARODOWE W WARSZAWIE. W miesiącu październiku do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie 11-tu ofiarodawców złożyło następujące dary: 19 rycin, szkic olejny Orłowskiego i 8 afiszów ofiarował Kazimierz Woźnicki; fragmenty munduru gwardji narodowej warszawskiej z roku 1831 po Maksymilianie Janie Weycherce — Bolesław Weychert; przedmioty pamiątkowe: mundur, dokumenty i fotografie po kozakach otomańskich, Janie Gościńskim (Toufan Beyu) pułkowniku, dowódcy Libanu, Władysławie Mystkowskiem, kapitanie i Maurycym Bednarskim, podporuczniku — Marja Bednarska; rękopis pergaminowy francuski z r. 1511 — Sudriko Gocel; książkę „Chudożestwiennija sakrowiszczza Rossiji“, rocznik 1903 r. — Jadwiga Graff Chruszczewska; dokumenty z roku 1696 z podpisem Jana III oraz rękopisy z lat 1701—1787, dotyczące się rodziny Konopackich — Wacław Konopacki; książkę, „Drewniane Gramoty i akty“ oraz miedziorzt Hollara — Mikołaj Horbaczewski; album z ubiorami wojska polskiego, wydany w Norymberdze w r. 1781 — Stanisław Kwasiębski; afisz teatralny z r. 1872 — Kazimierz Stefański; gotówka zł. 210 gr. 93, B. G. W miesiącu październiku zwiedziło zbiory Muzeum Narodowego 1936 osób, z których 388 bezpłatnie zaś 1548 osób za opłatą, co przyniosło dochodu złotych 451 gr. 15.

TARGI W LIPSKU. Od 6 do 12 marca r. b. odbędą się w Lipsku Targi o charakterze techniczno-budowlanym.

WYSTAWA PRODUKTÓW ZWROTNIKOWYCH. Międzynarodowa Wystawa kauczuku i innych produktów zwrotnikowych otwartą będzie w lutym b. roku w Grand Palais w Paryżu.

MIEDZYNARODOWA WYSTAWA W OSAKO. Miasto i prefektura Osaoko urządza w r. 1929 wielką wystawę międzynarodową.

WYSTAWY W LONDYNIE. Brytyjski Instytut sztuki przemysłowej urządza wystawę opraw książkowych, wyklejek, etykiet i wszelkiego rodzaju okazów grafiki stosowanej.

CECH HAFCIARSKI W LONDYNIE przygotowuje wystawę haftów wykonanych według wszelkiego rodzaju techniki.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA W MONZY. Podobnie jak w roku zeszłym odbędzie się wystawa międzynarodowa w Monzy. Szereg wystaw w świecie nadarza doskonałą sposobność Polsce do rozpoczęcia zaniebanej poniekąd propagandy przemysłu i sztuki polskiej. Czynniki powołane a więc Departament sztuki w dziale przemysłu artystycznego ma sposobność zająć się tą akcją, która wymaga raz na zawsze programowego ujęcia. Dotychczasowe występy Polski na wystawach międzynarodowych w przeważnych wypadkach nie miały zdecydowanych wytycznych i nie zawsze były wyrazem faktycznego stanu rzeczy.

WYSTAWA KORONEK W BIBLIOTECE WERSAŁSKIEJ. Z końcem ubiegłego roku wystawiono w bibliotece wersalskiej piękny zbiór koronek pochodzących z Muzeum Sztuki Dekoracyjnej, Zamku Wersalskiego i wybitniejszych kolekcjonerów. Wystawę w ten sposób urządzono, że można było doskonale studjować rozwój sztuki koronarskiej we Francji, Flandrii i Włoszech.

WYSTAWA CERAMICZNA W PARYŻU. W grudniu ub. r. otwartą została w Galerji sztuki współczesnej wystawa wyrobów ceramicznych Caraux'a.

WYSTAWA PORCELANY W MORITZBURG KOŁO DREZDNA. Wystawę urządzono w jednej z baszt Zamku Moritzburg koło Drezdna, dzięki staraniom księcia Ernesta Saskiego i Dra Erwina Henslera. Wystawę tą wypełniła wytworna porcelana ze zbiorów Spółki Wettin, w otoczeniu mebli, zegarów, kominków, świeczników, mebli i t. d. Całość ujęto jako wnętrze pogodnych salonów towarzyskich. W większości była to porcelana miśnieńska od czasów najdawniejszych.

WYSTAWA AZJATYCKIEGO PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO W KOLONJI. Z końcem ubiegłego roku wystawiono wyroby wschodnio-azjatyckie od najdawniejszych czasów. Wśród bronzów, rzeźb, ceramiki nagrobkowej, wyrobów kamiennych itd. pokazań liczbę stanowiły na tej wystawie drzeworyty Chin i Japonji.

WYSTAWA „BAWARSKIE RZEMIOSŁO“. W Monachium w miejskim parku wystawowym odbędzie się od maja do października 1927 r. Wystawa, która wykaże nowy sposób przedstawienia rozwoju rzemiosła i jego znaczenie dla gospodarstwa, kultury i techniki niegdyś i teraz; fachowość i organizację według stanowiska rzemiosła od cechów aż do pory obecnej; technikę rękodzieła z pracowni wieków średnich aż do nowoczesnego uruchomienia maszyn; liczne okazy maszyn w pełnym ruchu; zadania i postępy rękodzieła we wszystkich jego gałęziach; wzorową wytwórczość rękodzielniczą; materiały surowe (surowce) i ich zdobywanie; narzędzia rękodzielnicze, maszyny i ich zastosowanie.

WYSTAWA MIĘDZYNARODOWA W BERLINIE W roku 1930 przewidziane są na wystawie działy: gospodarstwa budowlanego, sztuki architektonicznej i przemysłu artystycznego.

WYSTAWA PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO W DREZDNIU. Otwarcie wystawy nastąpi 1-go czerwca, zamknięcie 30 września b. r. Wystawa składać

się będzie z czterech działów: 1) Oddział naukowy. 2) Wyrób papieru i maszyny. 3) Przerabianie papieru 4) Gazeta i książka.

KONKURS NA POMNIK WOLNOŚCI. Magistrat m. Poznania uchwalił warunki konkursu na pomnik wolności, który ma stanąć na placu Wolności, jako symbol widomy odzyskania niepodległości Polski. Warunki zostaną ogłoszone niebawem. Przewiduje się za najlepszy projekt sumę 6.000 zł., jako drugą nagrodę 4.000 zł., jako trzecią nagrodę sumę 3.000 zł. Ponadto zakup dwu najlepszych projektów po cenie 1.500 zł.

KONKURS NA PROJEKT BUDOWY RATUSZA W NOWYM BYTOMIU. Zarząd Gminy Nowy Bytom wyznacza trzy nagrody. Pierwsza nagroda 2.000 zł., druga nagroda 1.000 zł., trzecia nagroda 500 zł. Termin ostateczny nadsyłania prac ustalono na dzień 30 marca 1927 r. pod adresem „Zarząd gminny w Nowym Bytomiu“. — Potrzebne do konkursu załączniki można otrzymać w Urzędzie gminnym, pokój Nr. 6.

KONKURS NA WZORY MEBLI W LONDYNIE. Dążność do wytworzenia nowoczesnego typu mebli przejawia się wśród różnych narodów. Ostatnio ogłoszono w Londynie konkurs z zastrzeżeniem, że projekty mają odpowiadać wymaganiom wnętr architektonicznych i nie mogą w niczem naśladować form minionych stylów.

KONKURS ARCHITEKTONICZNY W LUKSEMBURGU. Miasto Luksemburg ogłasza konkurs międzynarodowy wśród architektów, dla odpowiedniego wyznaczenia miejsca między ulicami Aldringer i Beck (projekt fasad z arkadami lub bez nich, konstrukcja gmachu rozległego, który będzie się składał z kilku nieruchomości handlowych ze sklepami, lokale dla giełdy, mieszkania czynszowe 5-pokojowe, kilka sal wystawowych, w dole wielki garaż dla automobilów). Projekty mają być dostarczone do Administracji miejskiej przed 1 marca 1927 r. Premje nagrodzone będą: 15000 fr., 7500 fr. i 5000 fr.

ODCZYT FERDYNANDA ECKHARDTA W WIEDNIU. Znany malarz i rytownik Ferdynand Eckhardt wygłosił w Wiedniu niezwykle ciekawy odczyt na temat łączności między rysunkiem i muzyką. Prelekcję swoją demonstrował ilustracją graficzną i muzyczną, dowodząc o ścisłym związku zwrotów muzycznych i linii. Badania jakie przeprowadza w tym kierunku uważa jeszcze za nie ukończone.

KONKURS NA PROJEKT ARTYSTYCZNEGO PLAKATU FABRYKI MASZYN ROLNICZYCH. Za najlepsze 3 projekty wyznaczają się nagrody: pierwsza zł. 500—, druga zł. 300— i trzecia zł. 200—, przy czem projekty nagrodzone przechodzą na własność firmy. Tylko projekty nadesłane do 31 marca 1927 r. będą uwzględnione. Bliższe szczegóły konkursu wysłała na żądanie Spółka Akcyjna „UNJA“ Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawniej A. Ventzki, Blumwe i Peters S. A. w Grudziądzu.



KSIĄŻKI I CZASOPISMA.

MONOGRAFJE ARTYSTYCZNE POD REDAKCJĄ MIECZYŚLAWA TRETERA. Szczęśliwą myślą było wydawanie poszczególnych monografii naszych artystów i wybrano doskonałą formę popularyzowania sztuki polskiej. Zasluga w pierwszym rzędzie jest redakcji, że doskonały dobór materiału i prace autorów, ujęto w przystępny a poważny sposób, co w rezultacie łatwiej osiągnie cel krzewienia zamiłowania do sztuk pięknych. Do tej pory wydano:

T. I. St. Wasylewski, Portret kobiecy w Polsce XVIII wieku. — T. II. St. Zatorska, Matejko. — T. III. S. Rutkowski, Edward Wittig. — T. IV. St. Woźnicki, Władysław Skoczylas. — T. V. T. Szydłowski, Jacek Malczewski. — T. VI. M. Treter, Konrad Krzyżanowski. — T. VII. W. Tatariewicz, — Aleksander Orłowski. — T. VIII. W. Husarski, Karykatura w Polsce. — T. IX. M. Sterling, Jan Stanisławski. — T. X. W. Tatariewicz, Michał Płonki.

JULJAN KOT, WYCINANKI DOBRZYŃSKIEGO LUBLIN (1926). Nadbitka artykułu ogłoszonego w Ziemi Lubelskiej, wydana w stu pięćdziesięciu numer. egzempl.

Charakterystyczne dla lubelskiego wycinanki, pochodzące ze zbiorów prywatnych, wykonał Ignacy Dobrzyński, mieszkaniec wsi Miesiące. Książeczkę wydana bardzo starannie tłoczyła drukarnia S-ni Wyd. „Placówka Lubelska“ w Lublinie.

Ks. HENRYK BRZUSKA. WITRAŻE ŚREDNIOWIECZNE W KOŚCIELE N. P. MARJI W KRAKOWIE. Wydawnictwo Związku Kół Historyków sztuki, studentów Uniwersytetów Rzeczypospolitej Polskiej.

B. STRASSBURGEROWA. HAFT KOLOROWY. NAKŁADEM TOW. WYD. BLUSZCZ. Wydawnictwa Bluszczu zwracają uwagę swą szlachetną tendencją i podłożem ideowym. Z tych więc względów odnosimy się do Tow. Wyd. Bluszcz z wielką życzliwością i dlatego właśnie wskażemy dla dobra ich wysiłków na brak doзору w typograficznej stronie wydawnictw. W „Haftie kolorowym“ należałoby także bardziej starannie dobrać przykłady o większych walorach artystycznych.

TOMASZ PANUFNIK. SZTUKA LUTNICZA. Nakładem Wyd. Kasy Im. J. Mianowskiego wydano studja nad budową instrumentów smyczkowych. Autor podaje na wstępie, że od czasu napisania pracy do chwili jej wydania upłynęło lat siedemnaście. Publikacja tak niezmiernie pożyteczna i wzbogacająca naszą skromną literaturę zawodową, ujęta jest w następujące działy: Stare i nowe skrzypce oraz ich ogrywanie. Sztuka lutnicza dawniej i dziś. Drzewo rezonansowe. Model i sklepienia. Dźwięk i charakterystyka tonalna dźwięków skrzypcowych. Lakier. Prawa fizyczne, jako podstawa sztuki lutniczej. O przemyśle muzycznym w Polsce i utworzeniu zawodowej szkoły budowy instrumentów i t. d. Na końcu wydawnictwa podana jest odpowiednia literatura i słownik lutniczy.

KAZIMIERZ KURZYMA. SKÓRNICTWO POLSKIE. WARSZAWA 1925. Jest to pierwszy polski zbiór wiadomości dotyczący wyprawy skór, barwienia i t. p.

INŻ. JÓZEF MODZELEWSKI. CERAMIKA. KRAKÓW 1925. Książka omawia technologię cegielnictwa, wyrobów garncearskich, budowy pieców itp.

KAROL DUDZIŃSKI. RACHUNKOWOŚĆ DLA RZEMIEŚLNICÓW I PRZEMYSŁOWCÓW. WARSZAWA 1926. Wspomniany podręcznik, niezbędny dla każdego rzemieślnika, wyróżniony został pierwszą nagrodą na konkursie Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego w Państwie Polskiem.

SPRAWOZDANIE PAŃSTW. SZKOŁY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO W ZAKOPANEM ZA ROK 1925/1926. Wstęp do sprawozdania skreślił Ludwik Misky, wizytator tej szkoły. Wielką zasługą będzie obecnego Dyrektora szkoły architektury Karola Stryjeńskiego jeśli zdoła wreszcie wyzwolić Zakopane od tak zwanego stylu zakopiańskiego, który w pojęciach laików nierozdzielnie łączył się do tej pory z najfatalniejszym pomysłem zdobniczym. Któż nie pamięta „szarotki“ udreżonej w każdym przedmiocie i materiale, napływającej do bazarów zakopiańskich via Wiedeń. Prawdziwa sztuka ludu podhalańskiego znikła na korzyść motywów nie mających wspólnego z twórczością domową górąla. Wiedział to doskonale arch. Stryjeński i stanął na słusznym stanowisku nawrotu do indywidualności góralskiej, o której wspomina w sprawozdaniu wizytator Ludwik Misky. Tak zrozumiała swojskość może wytworzyć typ wytwórczości odrębnej i charakterystycznej dla okolicy górskiej. Szkoła w Zakopanem, przechodząc najrozmaitsze okresy, stała się dziś dopiero żywą i owocną. Nie ulega kwestji, że w przyszłości plon jej zaważy na przemyśle polskim. Sprawozdanie wydane jest bardzo starannie pod względem typograficznym i zawiera szereg zdjęć z prac uczniów.

ŻYCIE TECHNICZNE. Rok VI. Nr. 1. Organ Stow. asystentów, Tow. Bratniej Pomocy, oraz związków i kół naukowych studentów politechniki lwowskiej. Zawiera szereg artykułów z zakresu techniki i architektury. W numerze ostatnim znajduje się opis kursu malowania wnętrza urządzony przez Związek studentów architektury.

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO. Rok 2-gi, zeszyt 10—11 zawiera: „Z ostatniej fazy rozwoju Targów Wschodnich“. Artykuł A. Mściwujewskiego p. t.: „Z wystawy architektonicznej we Lwowie“. „Konkurs na szkice domu mieszkalnego“. L. Niemojewski omawia: Organizację budownictwa mieszkalnego. A. Lauterbach charakteryzuje działalność francuskiego urbanisty p. t.: „Le corbusier — l'urbanisme“. Prócz kroniki znajdujemy opis wynalazku nowych okuć drzwi i okien p. n. „Kopri“.

ŻYCIE WŁOCŁAWKA I OKOLICY. Miesięcznik poświęcony sprawom społecznym, ekonomicznym, oświatowym i artystycznym. Redaktor Zygmunt Michler. Powstawanie czasopism prowincjonalnych wskazują na pewne ożywienie ruchu kulturalnego, który wytwarza zreszanie się ludzi o ideowym horyzoncie. Wyrazem dążności odrodzenia społecznego w każdej dziedzinie życia, będzie miesięcznik „Życie Włocławka i Okolicy“, który sądząc z dwóch dotychczasowych zeszytów spełnia zadanie swe bardzo dobrze.

ZIEMIA. Dwutygodnik krajoznawczy ilustrowany. Organ Polskiego Tow. Krajoznawczego. Rok XI. Nr. 23-24. Z pośród szeregu poważnych prac z dziedzin krajoznawstwa, zwraca uwagę artykuł prof. Włodzimierza Antoniewicza omawiający Muzealnictwo i Muzeografię w 11 rocznikach „Ziemi“. Graficzna strona pisma dość starannie opracowana, szkoda tylko, że czasopismo jest zeszywane drutem, zwłaszcza, że papier w dość dobrym, jak na czasopismo, gatunku i niezłe wykonane klisze zasługują na staranniejszą oprawę.

CZASOPISMO TECHNICZNE. Organ Ministerstwa Robót publicznych i polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie. Redakcja i Administracja: Lwów ulica Zimorowicza.

PRZYRODA I TECHNIKA. Miesięcznik wydawany staraniem polskiego Towarzystwa przyrodników Im. Kopernika we Lwowie.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY. Miesięcznik poświęcony sprawom polskiego przemysłu chemicznego. Redaktor Dr. Kazimierz Kling, prof. U. J. K. we Lwowie.

KRONIKA WARSZAWY. Miesięcznik ilustrowany poświęcony działalności samorządu oraz poszczególnym dziedzinom życia miasta i jego historii. Wydawca: Magistrat m. St. Warszawy. Zeszyt 9-ty poświęcony sprawom bibliotecznym stolicy. W każdym numerze osobny dział zawiera wiadomości statystyczne miasta Warszawy.

PRZEGLĄD KUPIECKI. Organ Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski zachodniej. Wychodzi raz w tygodniu w Krakowie.

SZTUKI PIĘKNE. Rocznik III. Nr. 3. W bogato ilustrowanym zeszycie, Władysław Kozicki omawia twórczość malarską Stefana Filipkiewicza, Marjana Paszkiewicza i Velazqueza'a. Prócz obfitej, bardzo dobrze redagowanej kroniki, zamieszczono szczegółowe sprawozdanie z konkursu na projekt pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie. Naczelnym redaktorem Sztuk pięknych jest wybitny artysta, prof. Akademii Sztuk pięknych p. Władysław Jarocki.

W Nr. 4-tym znajduje się obszerny artykuł i szereg ilustracji z zakresu ceramiki i przegląd sztuk plastycznych za rok 1926.

KRONIKA POWIATU ROHATYŃSKIEGO. Znany bibliofil p. Franciszek Biesiadecki oraz p. Józef Lambert objęli redakcję kwartalnika poświęconego sprawom kulturalnym powiatu Rohatyńskiego. Zeszyt 1-szy ukazał się już w druku.

WIEDZA I ŻYCIE. Miesięcznik poświęcony popularyzacji wiedzy oraz samokształceniu. Zeszyt 1-szy. Rok 2-gi, podaje opis fresku, skreślony przez doskonałego technika i praktyka tej gałęzi sztuki p. Jerzego Winiarza. W tym samym zeszycie umieszczono zajmującą pracę o historii zegarów.

SZKOŁA ZAWODOWA. Miesięcznik poświęcony sprawom szkolnictwa zawodowego. Wychodzi w Poznaniu pod redakcją D. Królikowskiego.

TYGODNIK. NAUKOWA ORGANIZACJA. Oficjalny organ „Tow. Organizacji naukowej i Kursów Naukowej Organizacji Pracy“ przy T. O. N. Wychodzi w Warszawie.

RZEMIEŚLNIK. Organ Izb Rzemieślniczych Zachodniej Polski. Tygodnik poświęcony sprawom rzemieślniczym. Poznań.

PRZEGLĄD ZEGARMISTRZOWSKI I ZŁOTNICZY. Wychodzi jako miesięcznik w Poznaniu.

KSZTAŁT I BARWA. Rocznik V. Po dłuższej przerwie ukazał się w roku zeszłym zeszyt poświęcony sprawom nauczania rysunków.

MECHANIK. Ilustrowany dwutygodnik techniczny. Organ Stowarzyszenia Mechaników polskich z Ameryki, wychodzi w Warszawie.

GAZETA RZEMIEŚLNICZA. Długoletni organ Stowarzyszenia Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego w Warszawie ukazał się pod nową nazwą: „Gazeta przemysłowo-rzemieślnicza“ i wychodzi obecnie jako organ szeregu Tow. rzemieślniczych.

WYDAWNICTWA Z ZAKRESU REKLAMY. Niezmiernie trudnym problemem, zwłaszcza w miastach zabytkowych, jest kwestja reklamy kupieckiej. Sprzecznosc interesów kupieckich i estetyki domów, styka się niemal zawsze i tylko przy zrozumieniu ważności

zewnętrznego wyglądu budowli dają się pogodzić wymagania estetyczne z reklamą handlową. Kwestję sztydów załatwiono już dawno w miastach znajdujących się pod opieką konserwatora i wkrótce znikną zupełnie wszelkie blachy oszczędzające architekturę. Z polskich miast najbardziej wymaga opieki Kraków i w tym względzie trzeba przyznać zrobiono już wiele. Opór kupców coraz bardziej słabnie i jest nadzieja, że i tu wkrótce otworzą się przed oczyma nieznanne fragmenty zasłoniętej architektury.

Zarząd miasta energicznie w tym kierunku pracuje przy pomocy poradni artystycznej w Muzeum Przemysłowym, która dla tych celów posiada odpowiednią literaturę z różnych dziedzin reklamy w bibliotece Muzeum. Ostatnio zakupiono:

1) Reklame die lohnt, von Roy S. Durstine, mit 39 Abbildungen. München und Berlin 1926, Verlag von Oldenburg. O sposobach reklamowych dla ożywienia handlu, przemysłu i o reklamie przyszłości.

2) Lehrbuch der Reklame. Einführung in das Werbewesen, von Karl Lauterer. Leipzig — 1923 — Wien. C. Barth Verlag. — Historia reklamy od starożytności do czasów nowych włącznie. Znaczenie psychologiczne i gospodarcze reklamy. Reklamy w gazetach. Klisze, plakaty, wystawy i targi wystawowe. Funkcje reklam w różnych przedsiębiorstwach. Kupiecka organizacja reklamy.

3) Die Reklame der Strasse, von Traugott Schalcher. Mit zahlreichen Illustrationen u. Kunstdruck-Beilagen. C. Barth-Verlag, Wien—Leipzig 1927. — Reklama fasady, plakaty, o reklamach Lipskich. Reklamy świetlne, okna wystawowe.

4) Reklame von H. Behrmann 1923. Industrie: Verlag von Spaeth & Linde, Berlin. — O znaczeniu reklamy, sposoby reklamowania, ogłoszenia, plakaty, okna wystawowe. Prawo reklamy, podatek reklamowy. Dziełko ilustrowane.

5) Reklame durch das Schaufenster. Für den Ladenkaufmann, v. Dr. Bruno H. Jahn. 145 Bilder. I. Schottlaender, Berlin 1926. Dziełko przedstawia dekoracje okien i wystaw sklepowych.

6) Reklame-Psychologie, ihr gegenwärtiger Stand, ihre praktische Bedeutung, von Dr. Phil. Theodor König, dritte ergänzte Aufl. Mit 39 Abbild. im Texte. München u. Berlin 1927. — O znaczeniu reklamy i doświadczalne psychologiczne badania. Sposoby zwrócenia uwagi. Fizjologiczne czynniki. Działanie reklamy na pamięć, na wolę etc.

7) Die Organisation der Reklame, von Dr. E. Lysiński, privatdocent an d. Handelshochschule, Mannheim 1924. Industrieverlag. Spaeth.

8) Schaufensterkunst, von Elisabeth, von Stephani Hahn. Mit 20 färbig. Tafeln. Dritte Auflage Berlin. Publikacja ta podaje szereg przykładów rozwiązania okien wystawowych w różnych przedsiębiorstwach handlowych.

MAX TILKE. ORIENTALISCHE KOSTÜME IN SCHNITT U. FARBE. Verlag Ernest Wasmuth A. G. Berlin. — Dzieło zawiera 128 barwnych tablic strojów wschodnich w doskonałych wzorach, ujętych rysunkowo w sposób ułatwiający odtworzenia całości ubrania.

VOLKSKUNST IN EUROPA. Eine Sammlung typischer Ornamente und Formen in farbiger Wiedergabe. 132 Tafeln, 100 in vielfarbigen Offset- u. Buchdruck, sowie 32 in einfarbigen Licht- und Tiefdruck. Ausgewählt und mit Erläuterungen versehen von H. Th. Bossert. Berlin. — W. Ernst Wasmuth A. G. W publikacji tej poświęcono Polsce 5 tablic barwnych i jedną zwykłą.

INNEN DEKORATION. Grudzień 1926 r. Wśród szeregu artykułów zwraca uwagę praca Otto Bauera

z Wiednia, który zamieścił swe uwagi pod tytułem: „Von der Mission d. Maschine“ a H. Herrigel „Mensch und Maschine“. Oba te artykuły doskonale się uzupełniają i dają pogląd na rolę maszyny w życiu nowoczesnym.

Powiadają oni, że hasłem XX wieku stała się maszyna wskazująca na maszynę jako rywalkę pracy ludzkiej. W twierdzeniu tem stwierdzają wiele niesłuszności. Choć maszyna „rządzi“ dziś w świecie i poniekąd ujarzma życie ludzkie, będąc demonicznie w ciągłym konflikcie z człowiekiem, konflikcie zresztą zależnym od indywidualności osobnika, to jednak dobrze użyta, jest ona jego przyjacielem i nieodzownym towarzyszem. Ponieważ bez pomocy człowieka maszyna obejść się nie może, ani go w zupełności nie zastąpi, przeto staje się zatem tylko narzędziem. Im narzędzie jest doskonalsze, tem bardziej człowiekowi ułatwia pracę. To co dawniej mozolnie ludzka ręka wykonywała, dziś spełnia te funkcje maszyna, a to dowodzi jak dalece mechaniczną była praca i jak potrzebną była zmiana. Miljony ludzi było „maszynami“ nie zdając sobie z tego sprawę, że są mechanicznymi aparatami odpowiedniami do ducha swego czasu. Najwyższem celem tej mechanicznej roboty było osiągnięcie możliwie największej produktywności. Skutek był jednak taki, że ilość nie szła w parze z jakością. Dla wyrównania tej negacji, musiano się oglądać za jakimś środkiem pomocniczym a stała się nim maszyna. Przy jej pomocy udało się osiągnąć maksimum wydajności przy równoczesnym, w wielu wypadkach, podwyższeniu jakości pracy. Do tych wyników ostatecznych doszło się jednak wskutek coraz lepszego sprecyzowania maszyny.

Tego rodzaju jasne i zdecydowane ujęcie zadania maszyny umieściło pismo o wysokim poziomie artystycznym, które podaje w ilustracjach wytworne wyroby przemysłu artystycznego, wykonane przeważnie mechanicznie t. j. przy pomocy maszyny.

W tym samym numerze czasopisma „Innen Dekoration“ znajdujemy warunki przyjęcia do państwowej szkoły przemysłu artystycznego w Stuttgardzie na wydział architektury wnętrz i meblarstwa. Istnieją tam dwie klasy, jedna rękodzielnicza, druga dla rysowników. Na studia przyjmowani są kandydaci po ukończeniu praktyki zawodowej i odbyciu egzaminu czeladniczego.

INNEN DEKORATION. Styczeń 1927 r. Z pośród szeregu artykułów omawiających sprawy architektury i wnętrza, bardziej ciekawe uwagi podaje architekt Walter Sobotka (Wiedeń) w pracy pod tytułem: „Familienhaus — Miethwohnung“.

Pragnie widzieć mieszkania odpowiadające wszelkim wygodom człowieka, bez pretensjonalnej „teatralności“ w urządzeniu wnętrza, jaka jego zdaniem tkwi dotychczas w pokojach. Najwięcej ludzi w mieście mieszka jeszcze dziś między tak zwanymi „kulisami“, zamieszkiwane, mają konwencjonalny podział schroniska uniemożliwiający swobodne poruszanie się. Największy nacisk kładzie w nowoczesnej architekturze wnętrza na gospodarze i higieniczne względy, jak: ogrzewanie, oczyszczanie, wentylację itp. Meble należy wprowadzić do konieczności życiowych człowieka, unikając niepotrzebnych sprzętów, które nie mają przeznaczenia. Mieszkanie posiadające schowki w ścianach uważa za najracjonalniejsze ze względów zdrowotnych.

DEUTSCHE KUNST UND DEKORATION. Grudzień 1926 r. Oprócz naczelnego artykułu p. t. Międzynarodowa wystawa sztuk pięknych w Dreźnie, omówione

są rzeźby Franciszka Pompona. Artykuł „Wiener Kleinigkeiten“ zaznacza cechy przedmiotów czysto ceramicznych, metalowych i z sztucznego kamienia z Wiedeńskich warsztatów. Dalej jest omawiana wystawa przyszła w Berlinie w roku 1930. Niema to być wystawa wszechświatowa, ale międzynarodowa, która ograniczy się do zakresu gospodarstwa budowlanego, sztuki budowniczej i przemysłu artystycznego.

W artykule „Blumen, Früchte u. Keramik“ — omówione są naczynia takie jak: wazon, miseczki pod wazon, wazki na kwiaty, wazy na owoce i wogóle wyroby ceramiczne z pracowni Kurta Pankelmana.

W artykule „Zabawka jako liryka przemysłu artystycznego“, przedstawione są okazy z pracowni p. Emmy Zweybrück-Prochaska z Wiednia. Są to małe figurki drewniane, polerowane.

DEUTSCHE KUNST UND DEKORATION. Styczeń 1927. W styczniowym zeszycie tego miesięcznika umieszczone są ilustracje duńskich wyrobów złotniczych, a między nimi okazy Jerzego Jensena z Kopenhagi. Już w końcu XV wieku słynęła Kopenhaga z tych wyrobów, które w myśl obowiązujących wówczas przepisów musiały być stemplowane herbem tego miasta. Rozporządzenie takie dawało gwarancję szlachetności wyrobów kunsztu złotniczego Kopenhagi. W tym samym numerze pisma podano przykłady kobiecych robót siałkowych pomysłu Ludwika Kosmy z Budapesztu. Wyroby te zastosował artysta jako firanki do okien, tak zwane „story“.

ARCHIV FÜR BUCHGEWERBE U. GEBRAUCHSGRAPHIK. 1926—1927. Jedno z najwytworniej wydawanych czasopism poświęconych grafice wydaje w Lipsku „Deutscher Buchgewerbeverein“. W numerze ostatnim bogato ilustrowanym znajduje się szereg prac na temat przemysłu graficznego, a mianowicie: o druku wielobarwnym, o współczesnych spostrzeżeniach w grafice współczesnej, z działu zaś intrologatorskiego o automatycznym składaniu arkuszy. Wybitny grafik Heinrich Jost, któremu poświęcono większą pracę monograficzną i całkowity zeszyt wypełniono wzorami jego twórczości, tworzy niezmiernie ciekawy typ artysty wykształconego wszechstronnie w różnych dziedzinach grafiki przemysłowej.

WASMUTH'S MONATSFESTE FÜR BAUKUNST. Jahrgang 1926. Heft 12. Omawia następujące artykuły: o budowlach wielkiej wystawy higienicznej, socjalnej opieki i ćwiczeń fizycznych w Düsseldorfie w r. 1926 i „czasowy styl“ w architekturze; o nowym moście w Frankfurcie nad Menem; o amerykańskich mostach wiszących. Przeważną część zeszytu z pięknymi a licznymi ilustracjami składa się na reklamowe przedstawienie miasta Pragi i jej klasycznych gmachów.

L'ART ET DÉCORATION. 1926 Decembre. Numer ten zawiera następujące artykuły:

Les sampots Cambodgiens, par Jean Gallotti. Są to tkaniny z Kambodży, jedne z jedwabiu, inne z jedwabiu i z bawełny. Ciekawa technika tych tkanin jest opisaną w tym zeszycie.

SPRAWOZDANIE Z WYSTAWY JESIENNEJ W PARYŻU. Oprócz obrazów i rzeźb były wystawione płótna drukowane, jedwabie ozdobione blaszkami złotymi, czy srebrnymi, wyroby ceramiczne, meble pojedyncze, dywany i całe urządzenia mieszkaniowe.

ODBITO W DRUKARNI MIEJSKIEGO MUZEUM PRZEMYSŁOWEGO IM. DRA ADRIANA BARANIECKIEGO W KRAKOWIE 1927 R. POD KIEROWNICTWEM ST. BARANOWSKIEGO.